

Sygn. akt IV Ka 1058/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 marca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Krzysztof Chodak (spr.)

Sędziowie: SSO Wojciech Maczuga

SSR del. Małgorzata Tyndel

Protokolant: st. prot. Marta Kruk

przy udziale Marii Zębali Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2015 roku, sprawy

W. P.

oskarżonego o przestępstwa z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk; art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 64 § 1 kk

A. K. (1)

oskarżonego o przestępstwa z art. 286 § 1 kk; art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk

K. P.

oskarżonej o przestępstwa z art. 286 § 1 kk; art. 13 § 1 kk w zw. z art. 286 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez obrońców wszystkich oskarżonych,

od wyroku Sądu Rejonowego w Chrzanowie z dnia 27 sierpnia 2014r. sygn. akt II K 1189/12,

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w C.do ponownego rozpoznania, zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. W. M. (Kancelaria Adwokacka w K.) kwotę 619,92 (sześćset dziewiętnaście 92/100) złotych tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej K. P. z urzędu w postępowaniu przed Sądem drugiej instancji.

SSO Wojciech Maczuga SSO Krzysztof Chodak SSR del. Małgorzata Tyndel

Sygn. akt IV Ka 1058/14

UZASADNIENIE

W. P., A. K. (1) i K. P. zostali oskarżeni o to, że:

1) w dniu 19 października 2011 r. w S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili C. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 8.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził C. G. w błąd co do swojej tożsamości podając się za zięcia pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż C. G. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się

w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

2) w dniu 20 października 2011 r. w C., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili J. F. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 1.000 zł i 2.000 dolarów amerykańskich, o łącznej wartości 7.360 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził J. F. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż J. F. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

3) w dniu 24 października 2011 r. w M., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili W. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 4.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził W. S. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż W. S. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

4) w dniu 25 października 2011 r. w B., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili C. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził C. S. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż C. S. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

5) w dniu 26 października 2011 r. w B., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili H. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 15.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził H. M. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność

wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż H. M. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

6) w dniu 28 października 2011 r. w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić J. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził J. S. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić J. S., by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

7) w dniu 28 października 2011 r. w P., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić R. D. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 15.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził R. D. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić R. D., by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

8) w dniu 29 października 2011 r. w B., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili J. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 6.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził J. K. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonego, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż J. K. przekazał pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

9) w dniu 8 listopada 2011 r. w R., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili K. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 2.400 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził K. S. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonego, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż K. S. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

10) w dniu 10 listopada 2011 r. w B., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić M. L. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 25.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził M. L. (1) w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić M. L. (1), by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

11) w dniu 10 listopada 2011 r. w B., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić S. H. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 25.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził S. H. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić S. H., by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej, przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4 lipca 2011 r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. – w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. – w stosunku do A. K. (1) i K. P.,

12) w dniu 14 listopada 2011r w S., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili Z. Ś. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził Z. Ś. w błąd co do swojej tożsamości podając się za syna pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż Z. Ś. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O.z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

13) w dniu 16 listopada 2011r w R., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili A. K. (2) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 3.800zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził A. K. (2) w błąd co do swojej tożsamości podając się za siostrzeńca pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż A. K. (2) przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

14) w dniu 16 listopada 2011r w D., woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili J. i S. Z. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 10.000zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził J. Z. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż S. Z. przekazał pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonych przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

15) w dniu 16 listopada 2011r w R. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić C. J. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 25.000zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził C. J. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić C. J. by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

16) w dniu 18 listopada 2011r w R. woj. (...), działając wspólnie i w porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić C. K. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w nieustalonej kwocie w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził C. K. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić C. K. by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże

zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

17) w dniu 18 listopada 2011r w P., woj. (...), działając wspólnie i porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili G. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 4.200 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził G. B. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż G. B. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

18) w dniu 22 listopada 2011r w Ż. woj. (...), działając wspólnie i porozumieniu w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić A. L. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w nieustalanej kwocie w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził A. L. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić A. L. by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

19) w dniu 22 listopada 2011r w Ż. woj. (...), działając wspólnie i porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić J. T. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził J. T. w błąd co do swojej tożsamości podając się za narzeczonego wnuczki pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić J. T. by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę pokrzywdzonej - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

20) w dniu 23 listopada 2011r w K., woj. (...), działając wspólnie i porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili F. G. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził F. G. w błąd co do swojej tożsamości podając się za

wnuka pokrzywdzonego, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż F. G. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonego przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

21) w dniu 24 listopada 2011r w B., woj. (...), działając wspólnie i porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili K. B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 2.400zł i 150Euro, o łącznej wartości 3072 zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził K. B. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż K. B. przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

22) w dniu 29 listopada 2011r w B., woj. (...), działając wspólnie i porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadzili S. M. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 20.000zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził S. M. (1) w błąd co do swojej tożsamości podając się za siostrzeńca pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku spowodował, iż S. M. (1) przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

23) w dniu 19 grudnia 2011r w O. woj. (...), działając wspólnie i porozumieniu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłowali doprowadzić S. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5.000zł w ten sposób, że W. P. podczas rozmowy telefonicznej wprowadził S. S. w błąd co do swojej tożsamości podając się za wnuka pokrzywdzonej, a następnie powołując się na wypadek losowy w postaci zdarzenia drogowego i konieczność wyrównania szkody drugiemu uczestnikowi wypadku usiłował nakłonić S. S. by przekazała pieniądze K. P. przywiezionej do miejsca zamieszkania pokrzywdzonej przez A. K. (1), pełniącego rolę kierowcy, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął z uwagi na postawę zięcia pokrzywdzonej - przy czym W. P. czynu tego dopuścił się w ciągu 5-ciu lat po odbyciu kary co najmniej 6-ciu miesięcy pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w O. z dnia 4.07.2011r. sygn. II K 272/11 za przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. i inne na karę 2 lat pozbawienia wolności, którą odbywał w okresie od dnia 20.09.2010 roku do dnia 7.07.2011 roku,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. - w stosunku do W. P. oraz o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. - wobec A. K. (1) i K. P.

Sąd Rejonowy w Chrzanowie Wydział (...)wyrokiem dnia 27 sierpnia 2014 roku sygn. akt II K 1189/12 orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. uznał oskarżonych W. P., A. K. (1), K. P. za winnych popełnienia czynów wyżej opisanych w pkt. od 1 do 23 przyjmując, że czyny te stanowią ciąg przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. odnośnie W. P. oraz, że stanowią ciąg przestępstw z art. 286 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 286 § 1 k.k. odnośnie oskarżonych A. K. (1) i K. P., a wymienioną w pkt 9 pokrzywdzoną K. S. doprowadzili do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 4.000 (cztery tysiące) złotych, natomiast wymienioną w pkt. 11 S. H. usiłował doprowadzić do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w nieustalonej kwocie i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu W. P. karę 4 (czterech) lat pozbawienia wolności a oskarżonym A. K. (1) i K. P. karę po 2 (dwa) lata i 6 (sześć) miesięcy pozbawiania wolności;

II. na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązał oskarżonych W. P., A. K. (1) oraz K. P. do naprawienia w całości szkody:

- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej C. G. kwoty w wysokości 8.000,00 (osiem tysięcy) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej J. F. kwoty w wysokości 7.360,00 (siedem tysięcy trzysta sześćdziesiąt) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej W. S. kwoty w wysokości 4.000,00 (cztery tysiące) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej C. S. kwoty w wysokości 5.000,00 (pięć tysięcy) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej H. M. kwoty w wysokości 15.000,00 (piętnaście tysięcy) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego J. K. kwoty w wysokości 6.000,00 (sześć tysięcy) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej K. S. kwoty w wysokości 4.000,00 (cztery tysiące) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej Z. Ś. kwoty w wysokości 5.000,00 (pięć tysięcy) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej A. K. (2) kwoty w wysokości 3.800,00 (trzy tysiące osiemset) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonych J. Z. i S. Z. kwoty w wysokości 10.000,00 (dziesięć tysięcy) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej G. B. kwoty w wysokości 4.200,00 (cztery tysiące dwieście) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonego F. G. kwoty w wysokości 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej K. B. kwoty w wysokości 3.072,00 (trzy tysiące siedemdziesiąt dwa) złotych;
- poprzez zapłatę solidarnie na rzecz pokrzywdzonej S. M. kwoty w wysokości 20.000,00 (dwadzieścia tysięcy) złotych;

III. na mocy art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonych wobec oskarżonych kar pozbawienia wolności:

- zaliczył oskarżonemu A. K. (1) okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20 grudnia 2011 roku do dnia 18 kwietnia 2012 roku,
- zaliczył oskarżonej K. P. okres jej rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 20 grudnia 2011 roku do dnia 15 maja 2012 roku,

IV. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. „Prawo o adwokaturze” (Dz. U. 2002 r. nr 123 poz. 1058 z późn. zm.) oraz § 2 ust. 3 i § 14 ust. 2 pkt. 3, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. L. (2) kwotę 2.066,40 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt sześć złotych czterdzieści groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu A. K. (1);

V. na mocy art. 29 ust. 1 ustawy z dnia 26 maja 1982 r. „Prawo o adwokaturze” (Dz.U. 2002 r. nr 123 poz. 1058 z późn. zm.) oraz § 2 ust. 3 i § 14 ust. 2 pkt. 3, § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. nr 163 poz. 1348) zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. P. kwotę 2.066,40 zł (dwa tysiące sześćdziesiąt sześć złotych czterdzieści groszy), w tym 23 % podatku VAT, tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonej K. P.;

VI. na mocy art. 626 § 1 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 5 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych tekst jedn. Dz.U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.) zasądził od oskarżonych W. P., A. K. (1), K. P. na rzecz Skarbu Państwa częściowe koszty procesu tj. częściowe wydatki w po 3.000,00 (trzy tysiące) złotych oraz opłatę w kwocie po 400,00 (czteryście) złotych.

Od powyższego wyroku apelacje wywiedli obrońcy wszystkich oskarżonych.

Obrońca oskarżonej K. P. na zasadzie art. 444 kpk i art. 425 §1 i 2 kpk zaskarżył wymieniony wyrok w całości na niekorzyść oskarżonej. W oparciu o przepisy art. 427 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt. 2 kpk wyrokowi temu zarzucił:

- obrazę przepisów postępowania art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk, art. 143 §1 pkt. 3 i 7 kpk oraz art. 173 § 1 i 3 kpk, polegającą na dokonaniu oględzin, odtworzenia i analiz dokonanych zapisów aparatów telefonicznych bez sporządzenia protokołów, a nadto dokonanie okazania oskarżonej wyłącznie w oparciu o tablice poglądowe, bądź też na sali sądowej w otoczeniu współoskarżonych mężczyzn, a następnie dokonanie oceny wyników tychże czynności jako dających podstawy do ustaleń w przedmie winy, pomimo zasadniczych wątpliwości, na niekorzyść oskarżonej

- obrazę art. 7 i art. 410 kpk polegającą na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodów przy ocenie częściowych wyjaśnień oskarżonej, dokonanych wyników okazania oskarżonej bez zachowania obowiązujących zasad, jak również analiz połączeń telefonicznych bez sporządzenia wymaganych protokołów oraz przyjęcie ich wiarygodności, pomimo, iż sposób przeprowadzenia opisanych dowodów nie daje ku temu dostatecznych podstaw.

W konkluzji na zasadzie art. 427 § 1 kpk i art. 347 §1 i 2 kpk skarżący wniósł o uniewinnienie oskarżonej od zarzuconych jej czynów ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do Sądu I instancji celem ponownego rozpoznania.

Przedmiotowy wyrok został również zaskarżony w całości apelacją wywiedzioną przez obrońcę oskarżonego A. K. (1). Powołując się na art. 425 kpk i art. 444 kpk zaskarżył on ten wyrok na korzyść oskarżonego w całości w zakresie uznania oskarżonego winnym popełnienia czynów z art. 286 § 1 kk i innych, opisanych w pkt. 1 do 23 aktu oskarżenia, przy przyjęciu, że stanowią one ciąg przestępstw z art. 286 § 1 kk i art. 13 §1 kk w zw.z art. 286 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk.

W oparciu o przepisy art. 438 pkt. 2, 3 i 4 kpk skarżący wyrokowi temu zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, a to art. 7, art. 366 § 1 i art. 410 kpk i art. 173 kpk w zw. z przepisami Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 02.06.2003 roku w sprawie warunków technicznych przeprowadzania okazania –

Dz.U. z dnia 13.06.2013 roku polegającą na tym, że sąd orzekający w I instancji sprzecznie z innymi dowodami, dowolnie i fragmentarycznie oparł się na częściowych wyjaśnieniach K. P. i A. K. (1) złożonych w postępowaniu p[przygotowawczym oraz wykazie i analizie rozmów połączeń telefonicznych, a także okazaniach i zeznaniach L. O., I. W. i C. W., podczas gdy prawidłowa i wyczerpująca analiza tych wyjaśnień oraz zeznań, w konfrontacji z zeznaniami pozostałych świadków przesłuchanych w sprawie, a także wobec braku jakichkolwiek innych dowodów winy oskarżonego prowadzi do wniosku, że dowody te nie były wiarygodne, spójne, logiczne oraz przekonujące, przeprowadzono je z naruszeniem przepisów dotyczących warunków technicznych okazani i nie mogły stanowić podstawy do ustaleń faktycznych w sprawie oraz uznania A. K. (1) za winnego przypisanego mu przestępstwa,

2. obrazę przepisów postępowania, a to art. 425 § 1 pkt. 1 kpk polegającą na tym, iż w uzasadnieniu sądu I instancji brak jest głębszych rozważań co do ujawnionych w aktach sprawy wykazów połączeń telefonicznych i ich analizy (brak ich merytorycznej analizy), a także wyjaśnienia czy mogą one stanowić dowód w sprawie będąc ujawnionymi w tej formie procesowej, jeżeli tak to na jakiej podstawie, dlaczego sąd oparł się przy wyrokowaniu na tym dowodzie, w jakim zakresie go uznał lub też nie uznał i z jakich powodów,

3. przepisów postępowania, a to art. 5 § 2 kpk polegającą na tym, iż sąd orzekający w I instancji pomimo szeregu istotnych nie dających się usunąć wątpliwości co do winy i sprawstwa oskarżonego A. K. (1) w zakresie zarzucanego mu czynu nie rozstrzygnął ich na korzyść tego oskarżonego poprzez jego uniewinnienie,

4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydania wyroku, mający wpływ na jego treść, polegający na wyrażeniu przez sąd I instancji błędnego poglądu, iż oskarżony A. K. (1) dopuścił się ciągu czynów polegających na udziale z innymi osobami w przestępstwach oszustwa na szkodę ujawnionych pokrzywdzonych, podczas, gdy analiza zgromadzonego w toku sprawy materiału dowodowego nie pozwala na takie stwierdzenie ,

z daleko posuniętej ostrożności procesowej

5. rażąco niewspółmierność orzeczonej w punkcie 1 wyroku wobec oskarżonego A. K. (1) kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, wymierzonej mu bez prawidłowego uwzględnienia wszystkich okoliczności łagodzących dotyczących przebiegu zdarzenia, jego udziału w przestępstwie oraz osoby oskarżanego, a to poprzez niedocenienie przy wymierzaniu akry jego młodego wieku oraz sytuacji rodzinnej co doprowadziło do wymierzenia bezwzględnej kary 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności niesprawiedliwie surowej wobec tego oskarżanego, zwłaszcza bez warunkowego zawieszenia jej wykonania, które byłoby wystraszające dla osiągnięcia wobec sprawcy celów kary i kara ta spełniałaby cele zapobiegawcze oraz wychowawcze z zakresu prewencji indywidualnej, jak również cele z zakresu kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa .

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący w oparciu o przepisy art. 437 §1 i 2 kpk wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie A. K. (1) od zarzuconych mu przestępstw lub orzeczenie wobec niego kary pozbawienia w wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania oraz dozoru kuratora sądowego, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w C. do ponownego rozpoznania.

Od wyroku Sądu Rejonowego apelację wniósł także obrońca oskarżonego W. P., który na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk, art. 444 kpk oraz art. 447 § 1 kpk zaskarżył przedmiotowy wyrok w całości na korzyść oskarżonego zarzucając:

1. po myśli art. 438 pkt. 1 kpk obrazę przepisów prawa materialnego, poprzez nieuwzględnienie w kwalifikacji prawnej czynu opisanego w pkt. 23 wyroku art. 13 § 1 kk pomimo iż z opisu tego czynu wynika, że oskarżeni usiłowali doprowadzić S. S. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci pieniędzy w kwocie 5000 zł,

2. po myśli art. 438 pkt. 2 obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia tj.:

a) art. 7 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i w rezultacie:

- odmówienie przyznania waloru wiarygodności zeznaniom oskarżonego W. P., podczas gdy w trakcie postępowania konsekwentnie nie przyznawał się do popełnienia zarzucanych mu czynów,

- uznanie zeznań współoskarżonego A. K. (1) za niewiarygodne, podczas gdy współoskarżony w sposób stanowczy i spójny twierdził, iż nie zna i nigdy nie widział oskarżonego W. P.,

b) po myśli art. 5 § 2 kpk poprzez przekroczenie zasady in dubio pro reo, przejawiająca się w uznaniu winy oskarżonego, a to pomimo ujawnienia się w toku postępowania szeregu wątpliwości, których usunięcie w oparciu o zgromadzony materiał dowodowy stało się niemożliwe,

3. po myśli art. 438 pkt. 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na treść orzeczenia, a przejawiający się w przyjęciu, że:

a) współoskarżona K. P. podczas przesłuchania w

postępowaniu przygotowawczym w dniu 20 grudnia 2011 r. przyznała

się do popełnienia w ramach współsprawstwa z oskarżonymi W. P. i A. K. (1) zarzucanych jej trzech czynów, podczas gdy K. P. nie wskazała osób, z którymi miałyby dopuścić się zarzucanych jej czynów,

b) oskarżony W. P. dzwonił z telefonu komórkowego o nr (...) oraz nr (...) (zabezpieczonych podczas przeszukania w mieszkaniu zajmowanym przez W. P. przy ul. (...) w K.), podczas gdy oskarżony nigdy nie korzystał z telefonu komórkowego nr (...) oraz nr (...),

c) oskarżony W. P. telefonował z terenu K. do osób pokrzywdzonych, wprowadzając w błąd co do swojej tożsamości, podczas gdy w świetle przedstawionego materiału dowodowego brak jest jakiegokolwiek dowodu potwierdzającego udział oskarżonego w czynach zarzucanych mu aktem oskarżenia.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący na podstawie art. 427 §1 kpk w zw. z art. 437 kpk wniósł o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie co do istoty i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu czynów,

ewentualnie

2. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi I instancji.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Zainicjowana apelacjami obrońców oskarżonych kontrola instancyjna zaskarżonego wyroku skutkowałą wydaniem orzeczenia o charakterze kasatoryjnym. Albowiem Sąd Odwoławczy ujawnił w jej toku takiego rodzaju uchybienia, które nie mogły być konwalidowane w toku postępowania instancyjnego, a równocześnie na obecnym etapie rozpoznawania sprawy brak było dostatecznych przesłanek do uniewinnienia oskarżonych, od któregokolwiek ze stawianych im zarzutów.

W pierwszej kolejności należało wskazać, że w pełni trafne okazały się zarzuty skarżących kwestionujących oparcie ustaleń faktycznych Sądu I instancji, na podstawie dokumentu w postaci notatki urzędowej z analizy wykazów połączeń sporządzonej przez funkcjonariusza Policji z Wydziału (...)KWP w K. (k. 1030-1340, 1359). Analiza pisemnych motywów kontrolowanego wyroku wskazuje na to, iż Sąd Rejonowy nadał temu dokumentowi szczególne znaczenie (k.2251). Albowiem istotnie – w zakresie większości z zarzuconych oskarżonym czynów brak było innego rodzaju dowodów, pozwalających na przypisanie im sprawstwa. Z tego powodu Sąd I instancji oparł się na wzmiankowanej notatce czyniąc ustalenia faktyczne dotyczące wszystkich z oskarżonych, co do każdego z przypisanych im czynów. Co więcej, jak ujawniono w toku konfrontacji ww. notatki z pisemnymi motywami

orzeczenia, Sąd Rejonowy wprost recypował w uzasadnieniu wyroku wnioski z tej analizy, przyjmując je w charakterze ustaleń faktycznych dotyczących modus operandi sprawców (k. 2251, 1311).

W ocenie Sądu Odwoławczego, takie postąpienie Sądu a quo było niedopuszczalne i stanowiło naruszenie art. 143 § 1 kpk. W świetle przepisów polskiej procedury karnej, notatki urzędowe o jakich mowa w art. 143 § 2 kpk, mogą dotyczyć jedynie kwestii o drugorzędym znaczeniu, odnosząc się do czynności niewymagających sporządzenia protokołu. Kwestia ta nie budzi żadnych kontrowersji w piśmiennictwie ani w judykaturze. Przeciwnie, w orzecznictwie konsekwentnie podkreśla się, że notatka urzędowa nie może zastąpić protokołu z czynności, z której jego sporządzenie jest obowiązkowe. Zaś ujawnienie na rozprawie treści notatki wkraczającej w zakres obowiązkowego protokołowania narusza przepisy art. 143 kpk i art. 393 § 1 kpk i w konsekwencji jest procesowo niedopuszczalne.

W konsekwencji notatka urzędowa nie może stanowić podstawy do ustalenia, że okoliczności i fakty w nich opisane w rzeczywistości zdarzyły się, w sytuacji gdy brak jest innych dowodów potwierdzających dane w nich zawarte (por. postanowienie SN z 10 marca 1973 r. I KZ 36/73, OSNPG 1973, nr 7, poz. 106).

Sąd Odwoławczy ze zdziwieniem przyjął również dokonanie przez organ procesowy powyższej analizy w formie czynności de facto pozaprocesowej i udokumentowanie jej jedynie notatką – w sytuacji gdy analiza ta była obszerna i miała charakter wieloaspektowy oraz zdecydowanie specjalistyczny. Forma notatki urzędowej właściwa jest bowiem jedynie dla wszelkiego rodzaju informacji i wyjaśnień, zwłaszcza co do biegu postępowania. W postępowaniu karnym może ona jedynie wskazywać na czynności wykonane przez sporządzającego notatkę, a jej stwierdzenia mogą dotyczyć tylko kwestii procesowych, a nie merytorycznych (por. wyrok SN z 2 lutego 1981 r. II KR 2/81, OSNPG 198/10/113, wyrok SN z 8 października 1985 r. III KR 215/85, OSNPG 1986/6/82 z glosą J. Gurgula, Prob. Praw. 1987, nr 1, Sławomir Steinborn komentarz aktualizowany do art. 143 t. 10, LEX). Z powyższych powodów notatka urzędowa może być dla organów prowadzących postępowanie – a w szczególności dla sądu rozpoznającego istotę sprawy w postępowaniu jurysdykcyjnym – co najwyżej informacją o źródłach dowodowych i okolicznościach, które mają być przy ich pomocy udowodnione. W żadnej mierze natomiast nie może notatka, choćby zawierająca informacje o treści danego dowodu, owego dowodu zastępować (por. wyrok SA w Krakowie z 16 stycznia 2002 r. II AKa 143/01, KZS 2002/2/39).

Tymczasem w realiach niniejszej sprawy stwierdzić należało, że z uwagi na swój charakter czynności udokumentowane w przedmiotowej notatce ze swej istoty stanowiły de facto opinię biegłego. Z pewnością zaś miały charakter oględzin dokumentów w postaci wykazów połączeń telefonicznych, logowań do stacji bazowych BTS oraz numerów IMEI telefonów komórkowych nadesłanych przez operatorów telefonii komórkowej (k.795) – co było immanentnym elementem analizy dokonywanej przez autora notatki.

Czynności te były przeprowadzona przez specjalistę będącego funkcjonariuszem Policji, przy wykorzystaniu specjalistycznego oprogramowania komputerowego (k.1033). Wobec powyższego, zgodnie z brzmieniem art. 143 § 1 pkt 3 kpk, czynności te winny być utrwalone w formie protokołu – co nie nastąpiło. Nie ulegało przy tym wątpliwości, o czym nadmieniono już na wstępie, że omawiana notatka urzędowa nie dotyczy okoliczności drugorzędnych. To wszakże właśnie na jej podstawie zapadł wyrok skazujący wobec oskarżonych.

Niemniej, jak wskazano w powyższych rozważaniach omawiany dokument nie mógł stanowić relewantnego procesowo dowodu w postępowaniu karnym i Sąd Rejonowy nie mógł poczynić ustaleń faktycznych w oparciu o jego treść. Dlatego już tylko z tego powodu zakwestionowany wyrok nie mógł się ostać. Niezależnie bowiem od analogicznej oceny dokonanej przez Sąd meriti, Sąd Odwoławczy stwierdził, że okoliczności będące przedmiotem owej notatki urzędowej, mają fundamentalne znaczenie dla możliwości przypisania oskarżonym popełnionych przez nich czynów oraz określenia rzeczywistego udziału każdego z nich, w przestępczym procederze. Przy czym analizowane postąpienie Sądu Rejonowego nie polegało wyłącznie na bezpośrednim uchybieniu omówionym wyżej przepisom procedury, lecz w konsekwencji skutkowało naruszeniem innych, fundamentalnych zasad postępowania karnego.

Niezależnie bowiem od oparcia się na dowodzie niedopuszczalnym, Sąd I instancji, recypując w poczet ustaleń faktycznych wnioski analizy materiału dowodowego dokonanej przez funkcjonariusza Policji, naruszył zasadę

bezpośredniości. Zasada ta nie tylko wiąże się z bezpośrednim kontaktem sądu z osobą przesłuchiwaną, a szerzej z dowodami, ale przede wszystkim dotyczy konieczności dokonywania ustaleń przy wykorzystaniu dowodów pierwotnych (oryginalnych) i unikania zastępowania ich dowodami pochodnymi (wtórnymi). Jej istotą jest zatem, aby pomiędzy sądem prowadzącym postępowanie dowodowe, a faktem ustalonym znajdowało się jak najmniej ogniw pośrednich, mogących zniekształcać treść dowodu i w konsekwencji prowadzić do błędnych ustaleń faktycznych.

Tymczasem w realiach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy nie tylko nie dokonał samodzielnej analizy wykazów połączeń telefonicznych, logowań do stacji bazowych BTS oraz numerów IMEI telefonów komórkowych przypisanych poszczególnym oskarżonym, ale nawet nie oparł się w tej mierze na ich wtórnym zapisie zawartym w ww. notatce – w przeważającej mierze ograniczając się do literalnego powielenia w pisemnym uzasadnieniu wniosków, które na podstawie analizy tych dowodów wyciągnął funkcjonariusz Policji i nie odnosząc się do istoty materiału źródłowego (i to zarówno w jego formie pierwotnej, jak i wtórnej – recypowanej do ww. notatki). W szczególności wskazywało na to każdorazowe, zbiorcze powoływanie całości omawianej notatki, jako podstawy kolejnych ustaleń faktycznych – o czym wszakże będzie mowa szerzej, w stosownej części rozważań Sądu Odwoławczego.

W konsekwencji takiego postępowania Sąd Rejonowy naruszył również zasadę samodzielności jurysdykcyjnej. Albowiem nawet jeżeli metodyka jaką posługiwał się w swej analizie autor ww. notatki nie budziła zastrzeżeń Sądu, to w opisanym sytuacji procesowej nie zwalniało to tego Sądu od konieczności samodzielnej weryfikacji stosownych okoliczności. W tym miejscu należało podkreślić, że przepisy postępowania zezwalają Sądowi na odstąpieniu od samodzielnego badania lub analizy zagadnień wynikających z materiału dowodowego jedynie wówczas, gdy wymaga to wiedzy specjalnej – a zatem wówczas gdy obligatoryjnie zachodzi konieczność sięgnięcia po pomoc biegłego. Zaznaczyć przy tym należało – o czym będzie jeszcze mowa – że zarówno pozycja procesowa biegłego, jak i procedura opiniowania mają gwarantować bezstronność i obiektywizm procesu opiniowania. Tymczasem oparcie się na notatce urzędowej zamiast na opinii biegłego stwarza wrażenie naruszenia zasady obiektywizmu, szczególnie w sytuacji wykorzystania dokumentu sporządzonego przez przedstawiciela organu zainteresowanego wynikami prowadzonego przez siebie postępowania przygotowawczego (por. wyrok SA w Katowicach z 30 stycznia 2014 r. II AKa 278/13, Biul. SAKa2014/1/11-12).

Rekapitulując, skoro analiza połączeń telefonicznych (wraz logowaniami do stacji bazowych BTS) nie została utrwalona we właściwej formie w trakcie postępowania przygotowawczego, to nie nadawała się do wykorzystania jako dowód w postępowaniu jurysdykcyjnym. Sąd Rejonowy powinien albo poczynić ustalenia faktyczne na podstawie samodzielnej analizy materiału źródłowego zalegającego w aktach sprawy albo powołać w tym zakresie biegłego. Przy czym w ocenie Sądu Odwoławczego wyjątkowa obszerność materiału źródłowego dostarczonego m. in. przez operatorów telefonii komórkowej i potrzeba użycia do jego analizy specjalnych programów komputerowych, przemawiały za koniecznością skorzystania z pomocy osoby posiadającej stosowne wiadomości specjalne. Ponieważ, uwzględniając realia funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości, samodzielną analizę takiego materiału dowodowego przez Sąd mogłaby być rozważana jedynie teoretycznie i nie tylko obciążona byłaby zwiększonym ryzykiem błędu, ale wprost prowadziłyby do realnego wydłużenia postępowania.

Tymczasem, jak już wskazano na wstępie, zgodnie z treścią art. 193 § 1 kpk organ procesowy ma obowiązek zasięgnięcia opinii biegłego, co do wszystkich okoliczności, które stanowią podstawę orzeczenia, o ile stwierdzenie takich okoliczności wymaga wiadomości specjalnych (por. postanowienie SN z 17 maja 2007 r. II KK 331/06, OSNwSK 2007/1/1070, Prok.i Pr.-wkl. 2007/10/14). Z kolei przez wiadomości specjalne należy rozumieć wiedzę wykraczającą poza zasób wiadomości dostępnych w toku obowiązkowej edukacji ogólnokształcącej oraz studiów prawniczych, która nie wynika również z doświadczenia życiowego przeciętnego człowieka (por. wyrok SN z 15 kwietnia 1976 r., II KR 48/76, OSNKW 1976/10-11/133).

W ocenie Sądu Odwoławczego wiedza tego rodzaju może dotyczyć nie tylko samego zasobu wiadomości pozwalającego na rozpoznanie określonych stanów lub rzeczy, ale także umiejętności zrozumienia i analizowania zjawisk. W tym ponadprzeciętnej biegłości w danej dziedzinie, choćby będącej przedmiotem obowiązkowego nauczania (np. w naukach matematycznych) oraz zdolności do posługiwania się odpowiednimi narzędziami (np. w zakresie

daktyloskopii). Taka sytuacja zachodziła właśnie w badanej sprawie. Albowiem, choć teoretycznie możliwe jest dokonywanie analizy połączeń telefonicznych (jak w niniejszej sprawie) czy zapisów ksiąg rachunkowych, przez osobę posiadającą średnie wykształcenie ogólne – to w praktyce wymaga to ponadprzeciętnej biegłości i opanowania właściwej metodyki takiego badania. Tym bardziej w sytuacji, gdy przetwarzanie tego rodzaju informacji odbywa się obecnie praktycznie wyłącznie za pomocą specjalistycznych narzędzi informatycznych, których prawidłowa obsługa niewątpliwie wymaga już specjalnych, ponadprzeciętnych kwalifikacji.

Dlatego nie tylko uzasadnionym, ale wręcz koniecznym, było powołanie w niniejszej sprawie biegłego, który w ramach postępowania dowodowego przed Sądem I instancji powinien dokonać analizy połączeń telefonicznych oraz logowań do stacji BTS, w formie opinii. I dopiero wówczas, Sąd mógłby na takiej podstawie czynić relewantne ustalenia faktyczne. Również wówczas oskarżeni mogliby należycie wykorzystać przysługujące im prawo do obrony i udziału w tym stadium procesu – mając możliwość zadawania biegłemu pytań lub powołania się na przyczyny uzasadniające jego wyłączenie. Gdy tymczasem obecnie, oskarżeni zostali w praktyce pozbawieni możliwości procesowej polemiki z treścią omawianego dowodu, w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Jednakże – co również należało zaznaczyć – Sąd Odwoławczy nie stracił z pola widzenia i tej okoliczności, że wszyscy oskarżeni byli reprezentowani w owym postępowaniu przez profesjonalnych obrońców, którzy mieli nieskrepowaną możliwość zapoznawania się z aktami sprawy. I choć w postępowaniu karnym nie ciążył na nich obowiązek prekluzyjnego zgłaszania zastrzeżeń co do prawidłowości procedowania przez Sąd, to w toku jego trwania nie kwestionowali oni istoty wniosków zawartych w rzeczonyj notatce. I choć omawiane uchybienie Sądu Rejonowego ma niewątpliwie poważny charakter, uzasadniający uchylenie zakwestionowanego wyroku, to równocześnie posiada ono znaczenie stricte formalne. To zaś oznacza, że Sąd Rejonowy ponownie rozpoznając sprawę, będzie musiał przeprowadzić postępowanie w sposób prawidłowy – zasięgając w powyższym zakresie opinii biegłego. Dopiero wnioski tej opinii będą mogły stanowić podstawę nowych ustaleń faktycznych – które nie będą mogły prowadzić do przypisania oskarżonym szerszego zakresu odpowiedzialności lub wymierzenia kary surowszej, niż wynikało to z treści uchylonego orzeczenia.

Kontrola instancyjna ujawniła również dalszą wadliwość zakwestionowanego wyroku, która nie wyczerpywała się w omówionym wyżej uchybieniu. Niezależnie bowiem od oparcia ustaleń faktycznych o niedopuszczalne źródło dowodowe, Sąd Rejonowy nieprecyzyjnie przytoczył dowody wynikające z szeroko rozumianych danych telekomunikacyjnych zawartych w ww. notatce i dokonał jedynie ograniczonych ustaleń faktycznych co do udziału w przestępczym procederze K. P. oraz A. K. (1) – przez co zniweczył możliwość dokonania właściwej kontroli instancyjnej w tym zakresie.

Zgodnie z brzmieniem art.410 kpk Sąd Rejonowy za podstawę rozstrzygnięcia winien brać całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, na zasadzie art. 424 § 1 kpk wskazując w pisemnych motywach rozstrzygnięcia, które okoliczności uznał za udowodnione. Niedopuszczalne zatem było ograniczenie się do ustalenia jedynie tego, że oskarżeni dopuścili się – lub mieli zamiar – dopuścić się określonej czynności sprawczej. Sąd winien ustalić całokształt istotnego stanu faktycznego, obejmującego swoim zakresem zarówno samą czynność jak i towarzyszące jej okoliczności – w tym te poprzedzające popełnienie czynu zabronionego. Co ma szczególne znaczenie w zakresie możliwości przepisania obojgu wymienionym oskarżonym udziału usiłowaniach popełnienia oszustw. Tylko bowiem w takim wypadku, wobec kompletnych i całościowych ustaleń faktycznych, możliwa jest weryfikacja w trakcie postępowania instancyjnego, prawidłowości przypisania oskarżonym popełnienia danego czynu zabronionego. Przy czym równocześnie, Sąd I instancji winien w treści uzasadnienia wyroku powołać konkretny materiał dowodowy, na którym oparł takie każdorazowe ustalenia, co do zindywidualizowanych czynów – nie zaś za każdym razem, zbiorczo powoływać określone dowody, obszerne objętościowo i zawierające dane dotyczące całokształtu sprawy.

Tymczasem, jak wynika z pisemnego uzasadnienia, w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy najszerzej odniósł się do roli jaką przestępczym procederze odgrywał W. P., mniej uwagi poświęcając zachowaniom K. P., zaś zachowanie A. K. (1) de facto pozostawiając na marginesie czynionych ustaleń. Powyższe tylko częściowo znajdowało usprawiedliwienie w roli jaką poszczególne oskarżeni odgrywali we wspólnej przestępczej działalności. Istotnie bowiem rola W. P.

jawiała się jako kluczowa w działalności stworzonej przez oskarżonych szajki, a materiał dowodowy odnoszący się do poszczególnych czynów wykazywał istotny stopień zróżnicowania jakościowego i ilościowego. Niemniej, o ile ustalenia faktyczne w zakresie sprawstwa W. P. realnie sprowadzają się do faktu rozmów telefonicznych z pokrzywdzonymi oraz ich treści, to udział pozostałych współsprawców miał charakter odmienny. Polegać miał on na odbiorze pieniędzy od pokrzywdzonych przez K. P., która poruszała się samochodem prowadzonym przez A. K. (1).

Kwestia ta ma fundamentalne znaczenie dla tych z czynów, w których sprawcy ci nie zostali zidentyfikowani przez pokrzywdzonych, w szczególności zaś w wypadkach, w których miało miejsce jedynie usiłowanie popełnienia przestępstwa i do próby odbioru pieniędzy nigdy nie doszło, a zakres kontaktu świadków z oskarżonymi ograniczał się do rozmowy telefonicznej z W. P.. Aby zaś przypisać sprawcy usiłowanie popełnienia czynu zabronionego (tj. w zakresie czynów objętych punktami 6, 7, 10, 11, 15, 16, 18, 19 i 23 aktu oskarżenia), nie wystarczy wykazanie samego zamiaru jego popełnienia – konieczne jest udowodnienie, że podjął działania w celu jego zrealizowania. Samo powzięcie zamiaru nie jest bowiem penalizowane przez polską ustawę karną, zaś usiłowanie zachodzi jedynie wtedy gdy sprawca podjął czynności będące bezpośrednim zmierzaniem do popełnienia czynu zabronionego – choćby nawet z przyczyn obiektywnych i od sprawcy niezależnych, nie doszło do bezpośredniego zagrożenia tego dobra (usiłowanie nieudolne). Co w obrębie grupy lub szajki przestępczej, działającej w oparciu o określony podział ról oznacza przystąpienie do wykonywania ustalonych czynności lub podjęcie bezpośrednich działań zmierzających do umożliwienia sobie ich wykonania.

Zaś wspomniany już zamiar sprawcy, będący warunkiem ustalenia usiłowania, musi zostać wykazany na podstawie całokształtu materiału dowodowego (por. wyrok SN z 6 czerwca 1974 r., sygn.. II KR 339/73, OSNKW 1974, z. 10, poz. 184). Co w realiach niniejszej sprawy powoduje konieczność poczynienia ustaleń faktycznych również co do stanu świadomości poszczególnych sprawców i to w oparciu o całokształt dostępnych dowodów. A to przede wszystkim właśnie wobec A. K. (1) i – w mniejszym stopniu – K. P., w których wypadku nie da się wprost wydedukować zamiaru udziału w usiłowaniu oszustwa z zeznań pokrzywdzonych (jak miało to miejsce w odniesieniu do W. P., który miał z pokrzywdzonymi kontaktować się telefonicznie).

W realiach niniejszej sprawy oznacza to konieczność ustalenia, że najpóźniej w chwili usiłowania nakłonienia pokrzywdzonych do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez W. P. (tj. w chwili rozpoczęcia pierwszego połączenia telefonicznego), przebywali lub kierowali się w rejon zamieszkania tych osób, w celu ewentualnego podjęcia pieniędzy i mieli świadomość, że pochodzą one z oszustwa, w którego przeprowadzeniu brali świadomy udział lub też na udział w którym się godzili, mogąc domyślić się celu wykonywanych przez siebie czynności.

Względnie zaś – tj. w zakresie w jakim czynów dokonano, lecz świadkowie nie zidentyfikowali sprawców dokonujących czynności związanych z odbiorem pieniędzy (a w szczególności A. K. (1), który z reguły miał oczekiwać w samochodzie, w ukryciu) – należało ustalić, że w chwili przekazania pieniędzy zarówno K. P. jak i A. K. (1) znajdowali się w miejscu tego przekazania lub w jego pobliżu, mając świadomość istoty swoich ról w wykonywanym procederze (jw.).

Niewystarczającym było natomiast powoływanie się w powyższej mierze przez Sąd Rejonowy na sam modus operandi szajki – ten bowiem stanowi jedynie pojedynczą poszlakę, która nie może samoistnie przesądzać o odpowiedzialności oskarżonych K. P. i A. K. (1).

Aby ustalenia Sądu Rejonowego były kompletne należało zatem w pierwszej kolejności ustalić, że w danym dniu poszczególni oskarżeni posługiwali się określonymi aparatami telefonicznymi o unikalnych numerach IMEI, do których w tamtym czasie były przypisane zidentyfikowane w billingach i wykazach połączeń numery abonenckie. W wypadku A. K. (1) trzeba było także ustalić jaki samochód użytkował w danym okresie i czy samochód ten został ewentualnie rozpoznany przez świadków – co wszakże Sąd Rejonowy uczynił prawidłowo. Następnie należało opisać kontakty pomiędzy oskarżonymi, realizowane przez ww. telefony, w momencie popełnienia czynu lub usiłowania oraz okresie go poprzedzającym i zaraz po nim – weryfikując korelację czasową pomiędzy tymi kontaktami, a rozmowami W. P. z pokrzywdzonymi. W ten sam sposób powinny również zostać przeanalizowane dane telemetryczne dotyczące miejsc logowania się ww. telefonów oraz ich zmian. Bowiem tylko wówczas może być mowa o zaistnieniu logicznego i

zamkniętego łańcucha poszlak, uzasadniających przypisanie sprawstwa zarzuconych przestępstw nie tylko W. P., ale także K. P. i A. K. (1), w zakresie w jakim brak jest na to dowodów bezpośrednich na ich udział w danych występkach. Tego jednak Sąd Rejonowy nie ustalił, poprzestając na autorytatywnym stwierdzeniu o udziale obojga wymienionych w popełnieniu lub usiłowaniu popełnienia zarzuconych czynów.

Z tych powodów ustalenia tego Sądu nie mogły zostać uznane za kompletne ani możliwe do weryfikacji w postępowaniu odwoławczym. W tym celu bowiem Sąd Odwoławczy musiałby bowiem samodzielnie czynić ustalenia faktyczne co do istoty sprawy, do czego nie jest uprawniony. Należało jednak zaznaczyć, że w ocenie Sądu II Instancji materiał dowodowy zgromadzony w toku postępowania dowodowego przed Sądem I Instancji pozwala – z zastrzeżeniem konieczności skorzystania z pomocy biegłego – na dokonanie tego rodzaju ustaleń i nie wymaga uzupełnienia.

Jednakowoż sposób przytoczenia dowodów, na których oparł swoje ustalenia Sąd I Instancji również nie pozwalał na instancyjną kontrolę – a ponadto wskazywał, że Sąd ten nie dokonał dostatecznie wnikliwej analizy materiału dowodowego, w omawianym kierunku. Sąd Rejonowy każdorazowo powoływał się bowiem na opisaną na wstępie notatkę urzędową, podając zawsze ten sam zakres kart akt sprawy i nie wskazując jej konkretnych elementów, odnoszących się indywidualnie do każdego z czynów, a to w sytuacji, gdy zarówno analiza jak i wnioski zawarte w notatce były objętościowo obszerne i miały charakter wieloaspektowy – zarówno w sferze przedmiotowej (analiza połączeń, analiza logowań BTS) jak i podmiotowej. I choć w niektórych wypadkach (np. w zakresie czynu popełnionego na szkodę W. S.) Sąd Rejonowy powoływał odrębnie billingi telefoniczne pokrzywdzonych czy też płytę CD z wykazem połączeń telefonicznych (również bez jakiegokolwiek konkretyzacji), to czynione w taki sposób ustalenie faktyczne nie były kompletne i nie nadawały się do instancyjnej weryfikacji. Analogiczna sytuacja miała też miejsce w zakresie powoływania się przez Sąd meriti na opinię biegłego informatyka, w którym to wypadku Sąd Rejonowy odsyłał każdorazowo do całego tomu VIII akt sprawy, na który to tom w całości składa się wieloaspektowa opinia tego biegłego. Takie odwołanie uniemożliwiało chociażby stwierdzenie, które konkretnie okoliczności Sąd ustalił na podstawie owej opinii – nie wspominając o ich weryfikacji.

Co więcej, zdaniem Sądu Odwoławczego, choć wskazane wyżej dowody zostały powołane w pisemnym uzasadnieniu wyroku, to w rzeczywistości Sąd Rejonowy nie zapoznał się z ich treścią, ograniczając się do recypowania wniosków opisanej notatki urzędowej, w zakresie w jakim miały one potwierdzać sprawstwo oskarżonych, co do wszystkich zarzuconych im czynów (o czym świadczy m. in. właśnie ogólnikowe przytaczanie dowodów). Sąd Rejonowy nie podjął jednak choćby próby samodzielnej weryfikacji tych wniosków ani nie zadał sobie trudu poczynienia ustaleń faktycznych o zakresie wykraczającym poza nie – mimo, że było to konieczne dla właściwej karnoprawnej oceny zarzutów sformułowanych w akcie oskarżenia (w szczególności w zakresie czynów kwalifikowanych z art. 13 § 1 kk – o czym była mowa).

Równocześnie należało jednak stwierdzić, że skoro Sąd Rejonowy przypisując poszczególnym oskarżonym sprawstwo zarzuconych im czynów każdorazowo ustalił, że brali oni udział w ich popełnieniu lub usiłowaniu – to nawet wobec konieczności uszczegółowienia tych ustaleń faktycznych przy ponownym rozpoznawaniu sprawy, nie zaktualizuje się zakaz „reformationis in peius”. Albowiem Sąd Rejonowy poczynił już ustalenia najbardziej niekorzystne z możliwych dla oskarżonych. Konieczność ich doprecyzowania i rozwinięcia, w kierunku wskazanym przez Sąd Odwoławczy, nie będzie zatem skutkowałą pogorszeniem ich sytuacji procesowej. Natomiast, zgodnie z ogólnymi zasadami procesu karnego, może hipotetycznie doprowadzić do jej polepszenia.

Sąd ad quem dostrzegł również inne błędy popełnione przez Sąd Rejonowy, które wymagały odniesienia się w treści niniejszych rozważań. I tak, już sama konstrukcja wyrzeczenia Sądu Rejonowego w zakresie winy (tj. pkt I zaskarżonego wyroku) nie zasługiwała na aprobatę Sądu Odwoławczego. Sąd Rejonowy w jednym punkcie rozstrzygnął bowiem kwestię winy wszystkich trojga oskarżonych, co do 23 zarzuconych im czynów, nie zważając ani na różnice przedmiotowe, ani podmiotowe – a dodatkowo zmodyfikował opis części z tych czynów. W ocenie Sądu Odwoławczego takie, nadmiernie lakoniczne, sformułowanie treści wyrzeczenia nie sprzyjało przejrzystości wyroku, ani jego zrozumieniu przez strony postępowania, nie będące profesjonalistami. Jak zaś słusznie zauważył

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie: „uzasadnienie wyroku winno być sporządzone językiem prawniczym, szanującym wszelkie normy stylistyczne i gramatyczne, co jest wyrazem troski o język ojczysty, a zarazem dowodzi kultury urzędowania” (patrz: wyrok z dnia 25 października 2012 r. w sprawie II AKa 95/12, LEX 1237642) – tymczasem w przedmiotowym wypadku Sąd poświęcił przejrzystość, zrozumiałość oraz stylistyczną i gramatyczną poprawność orzeczenia, na rzecz maksymalnego skrócenia jego treści. I chociaż z czysto formalnego punktu widzenia takie działanie jawiło się jako dopuszczalne w świetle dyspozycji art. 413 kpk, to należało stwierdzić, że Sąd Odwoławczy go nie aprobuje.

Szczególnie, że – co do czego Sąd Odwoławczy nie miał wątpliwości – to właśnie na skutek dążenia do wydania orzeczenia maksymalnie syntetycznego, Sąd Rejonowy nie dostrzegł, że opis czynu zarzuconego oskarżonym w punkcie 23 aktu oskarżenia nie jest spójny z jego kwalifikacją prawną dokonaną przez oskarżyciela. I odwołując się w sentencji orzeczenia do brzmienia aktu oskarżenia, uznał oskarżonych za winnych popełnienia oszustwa w okolicznościach opisanych w tymże punkcie aktu oskarżenia. Gdy zarówno z opisu ww. czynu dokonanego przez oskarżyciela (a recypowanego przez Sąd I Instancji) jak i z pisemnych motywów wyroku wynika, że objęte nim działania oskarżonych miały formę usiłowania dokonania tego występku.

I choć ten akurat błąd mógłby zostać naprawiony w toku postępowania odwoławczego, to wobec innych już opisanych przesłanek, zachodziła konieczność wydania orzeczenia kasatoryjnego. Wobec czego należało zasygnalizować zarówno powstały błąd jak i przyczynę, która doń doprowadziła. Ponadto zaznaczyć trzeba, że wyliczając w uzasadnieniu wyroku (k. 2256) przestępstwa popełnione przez oskarżonych, Sąd Rejonowy omieszkał wskazać ww. czyn. W toku ponownego rozpoznawania sprawy Sąd Rejonowy będzie miał na uwadze powyższą sytuację i wyda właściwy, czytelny wyrok, z należytą starannością analizując każdy przypisywany oskarżonym czyn i jego kwalifikację prawną.

W ocenie Sądu Odwoławczego, należało zwrócić uwagę również na inne uchybienia popełnione przez Sąd Rejonowy, o mniej doniosłym charakterze oraz odnieść się do niektórych z pozostałych argumentów środków odwoławczych. O ile bowiem kwestie te nie miały istotnego znaczenia i w konsekwencji konieczności wydania wyroku kasatoryjnego nie były przedmiotem dogłębnej analizy Sądu II Instancji, to należało godzić się do nich odnieść, choćby w minimalnym zakresie. Albowiem może to stanowić wskazówkę dla Sądu Rejonowego, szczególnie w zakresie sposobu właściwego sporządzenia uzasadnienia wyroku.

I tak kontrola instancyjna ujawniła, że Sąd Rejonowy dokonał zbiorczego omówienia niektórych dowodów (patrz pisemne motywy wyroku – k. 1218 i nast.). Postąpienie takie powszechnie uznaje się w judykaturze za niedopuszczalne. Niemniej, w ocenie Sądu Odwoławczego, w pewnych uzasadnionych wypadkach może być ono aprobowane. A to np. w sytuacji gdy dotyczy wielu świadków mających tożsamą wiedzę, jedynie o pobocznych okolicznościach sprawy – zaś wiarygodność tych świadków w sposób oczywisty nie podlega zakwestionowaniu. Jednakże Sąd meriti winien w takiej sytuacji wskazać motywy swojego postępowania i wyjaśnić dlaczego odstąpił od indywidualnego omówienia każdego dowodu. Takiego wyjaśnienia w uzasadnieniu Sądu Rejonowego brakowało. Co więcej – na karcie 2249 Sąd Rejonowy po wyliczeniu danych 21 świadków stwierdził, że „zasadniczo” zasługiwały one na wiarę. Powyższe mogło sugerować, że jednak istniały jakieś przesłanki mogące poddawać wątpliwość wiarygodność lub użyteczność zeznań ww. osób. Próżno jednak w dalszym wywodzie Sądu I instancji szukać wyjaśnienia tego sformułowania i odniesienia się do owych okoliczności. Również omawiając zeznania kolejnej grupy świadków, Sąd Rejonowy na karcie 2250 użył stwierdzenia, że ich zeznania „w odpowiednich konfiguracjach tworzyły z zeznaniami pokrzywdzonych zwartą i logiczną całość”. Sformułowanie tego rodzaju należało określić jako wysoce niefortunne – albowiem, choć jego sens i intencja Sądu meriti były zrozumiałe dla Sądu Odwoławczego, to w oczach przeciętnego odbiorcy mogło ono spowodować powstanie przypuszczenia o manipulowaniu przez Sąd Rejonowy fragmentami zeznań świadków. Sytuacja taka musiała zaś zostać określona jako niepożądana.

Sąd Odwoławczy stwierdził także, iż wbrew brzmieniu pisemnych motywów wyroku, C. G. nie dokonała jednoznacznie pozytywnego rozpoznania K. P. (k. 312A do 312C), w zakresie popełnionego na jej szkodę czynu (pkt I aktu oskarżenia). Również rozpoznanie na rozprawie osoby oskarżonego A. K. (1), jako mężczyzny podobnego do kierowcy samochodu,

którego świadek C. W. widział w dniu 19 grudnia 2011 r. w rejonie miejsca zamieszkania S. S., nie mogło być potraktowane jako pełnowartościowe. Choć w ocenie Sądu Odwoławczego nie można było go również całkowicie dezawuować. Z jednej bowiem strony wymieniony świadek przebywał na sali sądowej i widział, że A. K. (1) znajduje się wśród oskarżonych. Identyfikacja ta nie odbywała się więc w warunkach zapewniających jej pełną obiektywność. Z drugiej jednakże strony świadek wskazał na oskarżonego A. K. (1), a nie na również obecnego na rozprawie oskarżonego W. P. – identyfikując jego osobę jako kierowcę samochodu, który widział w dniu przestępstwa. W aktach sprawy brak zaś informacji aby świadek mógł poznać tego oskarżonego wcześniej i w innych okolicznościach. Przy czym Sąd Rejonowy nie rozważył tej kwestii i nie omówił dostatecznie wnikliwie wiarygodności owego rozpoznania. Jednakże powyższe uchybienia, choć niewątpliwie naruszały dyspozycje art. 410 kpk i art. 424 kpk, w ocenie Sądu Odwoławczego nie miały wpływu na treść rozstrzygnięcia. Niemniej w toku ponownego rozpoznania sprawy Sąd Rejonowy zwróci uwagę także na te okoliczności i w razie potrzeby odniesie się do nich wyczerpująco, w pisemnych motywach orzeczenia.

Natomiast zarówno procedura jak i wyniki pozostałych okazań, tak osób jak i rzeczy (włączając okazanie fotografii ww.), przeprowadzonych w związku z przestępstwami na szkodę H. M. (k. 443A i nast.), S. M. (k. 9 oraz 62 i nast.), S. S. (k. 154) oraz małżeństwa G. (k. 701-703), nie wzbudziły zastrzeżeń Sądu Odwoławczego. Czynności te były przeprowadzane w zgodzie z obowiązującymi przepisami szczególnymi i nie wystąpiły żadne okoliczności mogące obiektywnie rzutować na prawidłowość ich wyniku. Co za tym idzie protokoły sporządzone w ich toku były pełnowartościowym dowodem w postępowaniu sądowym.

Sąd II Instancji nie znalazł również podstaw do uwzględnienia argumentów obrońcy K. P., dotyczących zdiagnozowanej u niej choroby psychicznej. Kwestia ta była już przedmiotem opiniowania biegłych lekarzy psychiatrów (k. 947-950), którzy nie stwierdzili zniesienia lub ograniczenia poczytalności oskarżonej, w zakresie stawianych jej zarzutów. Zgodnie z treścią ww. opinii, wydanej na podstawie stosownej dokumentacji medycznej oraz wywiadu z oskarżoną, regularnie przyjmuje ona zaordynowane leki i objawy choroby u niej nie występują. A zatem nie mogło być mowy choćby o pośrednim wpływie ww. choroby na prawnokarną ocenę zachowania oskarżonej i kwestia ta nie będzie wymagała dodatkowego wyjaśnienia przy ponownym rozpoznawaniu sprawy.

Podobnie Sąd Odwoławczy nie dał wiary twierdzeniom skarżącego dotyczącej rzekomej niewiedzy A. K. (1), co do istoty procedury w jakim uczestniczy. Oskarżony ten, jako osoba o przeciętnym stopniu rozwoju intelektualnego dysponująca wystarczającym zasobem doświadczenia życiowego, musiał zdawać sobie sprawę, że pieniądze jakie otrzymywał za wożenie K. P. były zbyt wysokie jak na możliwe dochody osiągane z handlu obwoźnego. Za każdy kurs oskarżony miał bowiem – wedle własnych wyjaśnień, które mogły wszakże umniejszać jego odpowiedzialność – kwotę 100 zł oraz zwrot kosztów paliwa. Co więcej – fakt relatywnie krótkiego przebywania w różnych miejscowościach, przy relatywnie niskiej częstotliwości wyjazdów, wykluczał możliwość przyjęcia przez racjonalnie rozumującego człowieka, że uczestniczy w jakiegokolwiek formie akwizycji. Negowało taką możliwość również zachowanie K. P., które opisała świadek I. W.. Świadek ta zeznał, że wsiadając do samochodu użytkowanego w chwili popełnienia czynu przez A. K. (1), oskarżona ta usiłowała się ukryć i utrudnić identyfikację swojej osoby – co z pewnością nie jest zachowaniem naturalnym. Zatem oskarżony A. K. (1), nawet gdyby czysto hipotetycznie przyjąć, że nie był wtajemniczony w istotę przestępczego procedury do jakiego go zaangażowano – musiał sobie zdawać sprawę, że bierze udział w procederze nielegalnym. Tym bardziej, że był już osobą karaną oraz obracał się w środowisku kryminogennym. Ergo, oskarżony ten co najmniej godził się na udział w popełnieniu czynów zabronionych, mogąc przewidzieć ich popełnienie przez pozostałych współsprawców i wiedząc, że jego udział był im do tego niezbędny. Dlatego w ocenie Sądu Odwoławczego, Sąd Rejonowy właściwie ocenił wiarygodność tego oskarżonego i słusznie przyjął, że A. K. (1) miał pełną świadomość zarówno istoty działalności szajki jak i swojej roli w niej – zaś wyjaśnienia negujące jego wiedzę na ten temat były jedynie nieudolną próbą uniknięcia odpowiedzialności. Poza wątpliwościami wskazanymi na wstępie tego uzasadnienia, Sąd Odwoławczy nie dopatrywał się również w powyższej mierze żadnych innych wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 kpk.

Niemniej wobec konieczności ponownego przeprowadzenia postępowania, połączonego z przeprowadzeniem nowego dowodu i rozszerzeniem ustaleń faktycznych, właśnie co do szczegółowych okoliczności poszczególnych czynów,

istotnych również dla określenia zamiaru tego oskarżonego – Sąd Rejonowy dokona stosownej oceny jego wyjaśnień ponownie, w sposób samodzielny.

Sąd Odwoławczy nie znalazł także podstaw do podważenia oceny wyjaśnień K. P., dokonanej przez Sąd Rejonowy - w szczególności w zakresie nieuwzględnienia zanegowania przez nią wcześniejszych wyjaśnień, w których przyznała się ona do popełnienia części z zarzuconych jej czynów. Sąd Rejonowy ocenił wyjaśnienia oskarżonej w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego – właściwie odnosząc ich labilną treść, do pozostałego materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie. A zatem brak było realnych i obiektywnych przesłanek do podważenia tak dokonanej oceny.

Z analogicznych przyczyn nie mogło również być mowy o określeniu oceny wyjaśnień W. P., dokonanej przez Sąd Rejonowy, jako dowolnej. Sąd meriti należycie przedstawił motywy jakimi kierował się w toku jej przeprowadzania i w ocenie Sądu ad quem były one zgodne z wytycznymi art. 7 kpk. Argumenty obrońcy kwestionujące tą oceną, nie znajdowały zaś oparcia merytorycznego i nie wskazywały dlaczego, dokonując obiektywnego wartościowania, Sąd Rejonowy winien dać wiarę wyjaśnieniom tego oskarżonego. Nie jest bowiem takim motywem fakt, że oskarżony negował swoją odpowiedzialność za zarzucone czyny.

Jednak również w tym zakresie, Sąd Rejonowy dokona, po zrealizowaniu zaleceń Sądu Okręgowego, ponownej i samodzielnej oceny. W szczególności zaś Sąd Rejonowy dokonując oceny i interpretacji dowodów w myśl zasad art. 7 kpk, uwzględni wnioski płynące ze sporządzonej na potrzeby powtarzanego postępowania opinii biegłego, w zakresie danych telekomunikacyjnych. Albowiem będą one miały istotny wpływ na ocenę osobowego materiału dowodowego, w szczególności na ocenę wiarygodności wyjaśnień oskarżonych.

Wobec uchylenia wyroku Sądu I instancji przedwczesnym byłoby również odnoszenie się do części tego orzeczenia dotyczącego kary. Niemniej w ocenie Sądu Odwoławczego, w wypadku ustalenia przy ponownym rozpoznaniu sprawy, że faktyczny udział A. K. (1) w dokonaniu poszczególnych oszustw oraz działalności szajki był mniejszy niż w wypadku K. P., powinno to znaleźć odzwierciedlenie również w zakresie orzeczonej mu kary.

Podsumowując – w świetle powyższych przyczyn, Sąd Odwoławczy zobligowany był do tego, aby na podstawie art. 437 § 2 kpk uchylić wyrok Sądu Rejonowego w całości – co do wszystkich oskarżonych i wszystkich zarzucanych im czynów – zaś sprawę przekazać Sądowi Rejonowemu celem ponownego rozpoznania, o czym orzeczono w wyroku.

W toku powtórnego postępowania Sąd Rejonowy przede wszystkim dopuści dowód z ww. opinii biegłego, zaś powtarzanie postępowania dowodowego w pozostałym zakresie, wedle swego uznania, może pominąć – przestając na odczytaniu protokołów zeznań świadków i ujawnieniu innych dowodów w trybie art. 442 § 2 kpk, chyba, że wyniki postępowania dowodowego zrodzą u Sądu a quo przekonanie o konieczności przeprowadzenia części lub całości z nich na rozprawie. Następnie Sąd Rejonowy dokona swobodnej oceny całokształtu materiału dowodowego oraz poczyni prawidłowe i kompletne ustalenia faktyczne, oparte o całokształt ujawnionych okoliczności – mając na względzie zalecenia zawarte w treści niniejszego uzasadniania. I dopiero w oparciu o takie, prawidłowe ustalenia faktyczne, wyda sprawiedliwy wyrok – który w razie konieczności uzasadni w zgodzie z nakazami procedury.

Jednocześnie z uwagi, iż obrońca oskarżonej K. P. adw. W. M. wyznaczony został w trybie art. 84 § 2 kpk do występowania jedynie w postępowaniu odwoławczym zasądzono na jego rzecz stosowną kwotę tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu tej oskarżonej w postępowaniu przed Sądem II instancji.

SSO Wojciech Maczuga SSO Krzysztof Chodak SSR(del.) Małgorzata Tyndel